

z Turynz dochodzą już do 20go; — a więc widocznie była zmyślona.)

»Duchowieństwo katolickie we Francyi, składa się z 14 arcybiskupów, 66 biskupów, 174 wikaryuszów jenerałnych, 660 kanoników, 767 proboszczów pierwszej, z 2354 proboszczów drugiej klasy; 26,771 plebanów, 6184 wikarych, 3500 pensyonarzy i seminarystów, ogółem 40712. Licząc na 32,000,000 ludności w zbliżeniu wypada jeden duchowny na 786 dusz. (G. P. S.)

N I E M C Y

Stuttgart 25 Czerwca.

W skutku rozszerzonego po całym królestwie Wirtemberskiem, a w związku z zagranicznymi będącego sprzysiężenia; względnie którego planów i widoków naydokładniej się dowiedziano z papierów zabranych jednemu z wychodniów polskich; uwięziono dotąd, jak słychać 70 osób w samym królestwie. Coraz widoczniej pokazuje się teraz, że zaburzenie we Frankforcie, pojedyncze usiłowania rewolucyjne w Polsce, myśl obalenia rządu w Sardynii, izamachy uknowane w Neapolu, nakoniec przyjscie kilkuset wychodniów polskich z Francyi do Szwajcaryi, wszystko to stanowiło jeden łańcuch rewolucyjny, otaczający połowę Europy.

Dzienniki tutejsze donoszą z Tübingi: »Tey chwili poymanych i uwięzionych tu jest około 30 studentów podeyrzanych o należenie do burszostwa. Mówią, że odkryto w Jena i Erlangen, istnienie bardzo rozgałęzionego i na wszystkie uniwersytety rozciągającego się związku tegoż burszostwa, od którego pochodziły zaburzenia w Frankforcie, a których główną dążnością było, obalenie istniejącego porządku rzeczy. Nowe to burszostwo, było, jak powiadają, zesłany zimy, na tak nazwanym seymie burszowskim w browarze akcyonaryuszów w Stuttgardzie uorganizowane, a w Tübingie ustanowione było burszostwo trudniące się naczelnie sprawami związku.

Tutejszy główny, sędzia Habermann, rozpoczęte przez siebie śledztwo, które zdaje się że było znacznie ułatwione już tem samym, że mu wiadome były nazwiska i stosunki obwinionych, na długi czas przed wybuchaniem rozruchów, albowiem pewna liczba studentów z własnego natchnienia,

podała mu listę tak nazywających się ogniojeźdźców, (*Feuerreuter*), z której właśnie wszyscy, jako podeyrzani o burszostwo są uwięzieni, zdał do dalszej kontynuacji, dyrektorowi miasta. Niektórzy z uwięzionych, jak było słychać przedwczoraj, gdy im zeznania zagranicznych studentów, z którymi zostawali w związkach przeczytano, wyznali także należenie swe do burszostwa. Sześciu przed poymaniem uciekło. W liczbie ich miało się znajdować dwóch, którzy byli uczestnikami zaburzenia we Frankforcie.

(G. P. S.)

Hildburghausen 22 Czerwca.

Nieszczęsne drzewo zaburzenia wielkoczwartkowego we Frankforcie, wydaje po całych Niemczech między wielu set rodzinami, jadowitości swej owoce. Nawet w tutejszej, dotąd tak zewszeczmiar spokojnej okolicy, zdaje się niestety, że machinacje polityczne rozgałęzić się potrafiły, i wydały nam już jedne ostrzegającą ofiarę. — Po wielu miejscach, rozpoczęte zostały poszukiwania. Unas tu w Hildburghausen przed kilku dniami, dwie osoby dostały straż policyjną, a to z powodu, jak się zdaje, należenia do politycznych związków i za rozpuszczanie nlotnych pism w teyże materii. Jeden z uwięzionych, dotąd nieskażonego życia człowiek, trudniący się przemysłem i handlem obywatel, wpłatawszy się w ten odmet marzeń, uciekł nocą z więzienia, i nazajutrz ciało jego znaleziono w stawie za miastem.

Augsburg 22 Czerwca.

Podług dzienników bawarskich, uwięziono w Erlangen 11 studentów tamtejszej akademii i zawieziono do Münich.

(G. H.)

S Z W A Y C A R Y A.

Zürich 21 Czerwca..

Według tutejszych dzienników, seym związkowy szwajcarski odebrał także od dworu turyńskiego wezwanie, aby miał baczące oko na wychodniów zagranicznych z Francyi, albowiem takowi, mieli zostawać w stosunkach ze spiskowcami w Piemencie.

(G. P. S.)

Bern 15 Czerwca.

Upoważnienie P. Rossi obecnie zostającego w Paryżu, do porozumienia się z ministrem spraw wewnętrznych względem losu wychodniów polskich którzy Francją opu-